

Sygn. akt II Ca 31/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w W. przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 10 października 2013 roku, sygn. akt III C 39/13 upr.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie oddalił powództwo w całości (I) oraz zasądził od powoda (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W. na rzecz pozwanego R. K. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (II).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1646,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego).

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. - poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na:

a) braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie jego dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu oceny, a w szczególności w zakresie rzekomego nieudowodnienia przez powoda cesji dochodzonej w sprawie wierzytelności, powstania zadłużenia po stronie pozwanego, wysokości i daty wymagalności dochodzonego w sprawie roszczenia, a także dokonanie tej oceny z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, w szczególności z pominięciem:

-treści dokumentu w postaci załącznika do umowy cesji, który w pozycji dot. zobowiązania pozwanego oprócz numeru umowy kredytu i daty jej zawarcia, wskazuje wysokość zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego na skutek zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem, dane pozwanego, w tym jego imię i nazwisko, adres zamieszkania,

-dokumentu z dnia 26 czerwca 2013 roku stanowiącego zawiadomienie kierowane przez pierwotnego wierzyciela - (...) Bank (...) S.A. do dłużnika - pozwanego, o dokonaniu na rzecz powoda cesji wierzytelności obciążającej pozwanego,

-wyciągu z ksiąg Funduszu Sekurytyzacyjnego, który posiada moc dowodową dokumentu prywatnego,

-wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy,

-wyciągu z ksiąg bankowych nr (...),

-wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, zgłoszonego na wypadek kwestionowania przez pozwanego istnienia i przelewu wierzytelności:

b) dokonaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, sprzecznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, iż powodowi przysługuje wierzytelność względem pozwanego, pozwany zaprzestał spłaty zadłużenia, a roszczenie zostało postawione w stan wymagalności i nie uległo przedawnieniu, podczas gdy powód załączył do akt sprawy i powołał się na szczegółową dokumentację w tym zakresie, składając jednocześnie wniosek o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów wykazujących przeniesienie wierzytelności z pierwotnego wierzyciela na powoda, powstanie zadłużenia po stronie pozwanego oraz postawienie roszczenia w stan wymagalności, czego Sąd nie uwzględnił nie przeprowadzając w sposób dokładny i obiektywny dowodów z dokumentów;

2) naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie:

a) skutkujące przyjęciem za udowodnione twierdzeń pozwanego kwestionujących zasadność powództwa, podczas gdy powód udowodnił fakty prawotwórcze, z których wywodził określone skutki, tj. istnienie wierzytelności, postawienie roszczenia w stan wymagalności i legitymację czynną, zgłosił w tym zakresie odpowiednie wnioski dowodowe i wskazał dokumentację potwierdzającą podnoszone okoliczności,

b) prowadzące do „odwrócenia ciężaru dowodu” poprzez przyjęcie, iż to powód winien udowodnić, że pozwany nie wywiązywał się z terminowanego regulowania należności, w sytuacji gdy powód udowodnił powstanie zadłużenia po stronie pozwanego, a na pozwanym spoczywał ciężar ewentualnego udowodnienia spłaty zadłużenia,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 120 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w niniejszej sprawie, skutkujące przyjęciem, iż roszczenie które stało się wymagalne na skutek upływu okresu wypowiedzenia umowy, przedawniło się przed upływem 3 lat,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 194 Ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że prawidłowo wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (powoda) nie jest dowodem w sprawie (także) na okoliczność przejścia praw (na mocy umowy przelewu wierzytelności) na powoda,

5) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż powód załączając umowę przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem do tej Umowy, a także pismo pochodzące od cedenta z dnia 26 czerwca 2012 roku, a skierowane do pozwanego nie udowodnił nabycia wierzytelności dochodzonej w przedmiotowej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadną w tym znaczeniu, że wobec nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, w rozumieniu art. 386 § 4 kpc, zaistniała podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy ww. Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w świetle okoliczności wskazanych w piśmie powoda z dnia 22 stycznia 2014 roku, gdzie wywieziono, że apelacją wyrok został zaskarżony w całości i zażądano jego zmiany w całości i wreszcie wartość przedmiotu zaskarżenia określona została na kwotę 1642,82 zł, podanie w petitum apelacji żądanej kwoty w wysokości 259 086,51 zł, winno być potraktowane jako oczywista omyłka, podlegająca sprostowaniu przez skarżącego.

Przechodząc do meritum sprawy zważyć należy, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie praktycznie wyłącznie na uznaniu za skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W tym zakresie Sąd Rejonowy wywiódł, że w następstwie podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia - na powódzie, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywał obowiązek wykazania, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku terminowego regulowania należności wynikających z umowy kredytowej z dnia 4 lipca 2007 roku, wysokości żądanych kwot z tego tytułu i wreszcie daty, w jakiej roszczenie stało się wymagalnym. Sąd wskazał, że powód nie wykazał w jakiej dacie roszczenie stało się wymagalne, co uniemożliwiło także ocenę, czy termin przedawnienia upłynął.

Stanowisko takie nie może znaleźć akceptacji.

W okolicznościach sprawy powód powoływał się na zawarcie przez pozwanego z bankiem umowy kredytu gotówkowego z dnia 4 lipca 2007 roku - na kwotę 5000 zł, z okresem spłaty 3 lat, która została załączona do pozwu. Okoliczności zawarcia tej umowy pozwany nie kwestionował.

W umowie określono, że załącznikiem do niej jest harmonogram spłat rat kredytu. Dokumentu takiego żadna ze stron do akt sprawy nie przedłożyła, a tym samym w istocie nie jest możliwym ustalenie w jakich datach wymagalnymi były poszczególne raty kredytu i jaka była ich wysokość, co determinuje ustalenie początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń powoda (osobno dla każdej z rat), związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej jego poprzednika prawnego - banku. Możliwa jest także sytuacja, gdy wymagalność całości kredytu powstaje w jednej chwili, wraz z postawieniem go w stan natychmiastowej wykonalności. Dodatkowo jeżeli następuje to na skutek oświadczenia wierzyciela, termin przedawnienia, stosownie do art. 120 § 2 kc, rozpoczyna swój bieg w chwili, kiedy oświadczenie takie najwcześniej mogło zostać złożone.

Ciężar dowodu tych okoliczności, stanowiących o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywa niewątpliwie na pozwanym, który z okoliczności tych wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, w postaci przedawnienia roszczeń.

Przyjmując założenie przeciwne Sąd Rejonowy, co najmniej przedwcześnie uznał, że doszło do przedawnienia całości roszczeń powoda, co potraktował za wystarczające dla oddalenia powództwa i to bez przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez stronę powodową, w tym z przesłuchania pozwanego, zgłoszonego w piśmie z dnia 6 sierpnia 2013 roku.

Zbadania i oceny będzie także wymagało, czy nie doszło do przerwania biegu przedawnienia, w świetle treści załączonego przez powoda pisma Banku z dnia 7 stycznia 2011 roku (karta 45).

W efekcie przyjęcia opisanej powyżej przyczyny oddalenia powództwa Sąd Rejonowy praktycznie nie przeprowadził żadnych rozważań co do istnienia dochodzonej wierzytelności oraz skuteczności jej nabycia przez powoda w drodze przelewu wierzytelności, choć w ramach ustaleń faktycznych wskazał, że Bank (...) S.A. w W. przelał na powoda wierzytelność z tytułu umowy kredytowej z dnia 4 lipca 2007 roku.

Co do jej wysokości Sąd uznał, że ciężar dowodu spoczywa tu na powodzie, który nie przedstawił harmonogramu spłat kredytu.

Pominał jednak, że powód przedłożył samą umowę kredytu, z której wynika kwota udzielonego pozwanemu kredytu.

W zakresie spłaty kapitału kredytu i tym samym wygaśnięcia zobowiązania, ciężar dowodu spoczywał tu bezsprzecznie na pozwanym (art. 6 kc). Jakkolwiek, więc w istocie zachodziły przeszkody w weryfikacji zasadności roszczenia z tytułu odsetek umownych czy ustawowych, to co do kapitału, wysokość, którego była przez powoda osobno wyspecyfikowana, to pozwany winien wykazać, że spłacił go także w dochodzonej obecnie od niego części.

Rację natomiast przyznać należy Sądowi pierwszej instancji, że wystarczającego dowodu na okoliczność wysokości owych należności ubocznych nie mogły stanowić, ani wyciąg z ksiąg banku, ani wyciąg z ksiąg powodowego funduszu sekurytyzacyjnego.

W odniesieniu do pierwszego z tych dokumentów wskazać po pierwsze należy, że wyrokiem z dnia 15 marca 2011 roku, w sprawie P 7/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Po drugie na mocy dodanego, ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, ust. 1a tego art. moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Analogicznie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (Sygn. akt P 1/10) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych, w brzmieniu sprzed dnia 20 lipca 2013 roku, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, został uznany za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie stosownie do art. 194 ust 2 tego art., który wszedł w życie w dniu 20 lipca 2013 roku, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje już w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Tak czy inaczej wystawiony przez powoda wyciąg z jego ksiąg rachunkowych mógłby być potraktowany jako dokument urzędowy, w rozumieniu i ze skutkiem o jakich mowa w art. 244 § 1 kpc, jedynie w zakresie okoliczności zawarcia umowy cesji na rzecz powoda, wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, której stroną jest pozwany. Waleru takiego ww. dokument nie mógł mieć co do samego faktu istnienia i zakresu tejże wierzytelności. W tej materii Sąd Okręgowy w pełni podziela poglądy ugruntowane w orzecznictwie (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 11 grudnia 2012 roku, I ACa 652/12, a w szczególności uchwała SN z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09). W uzasadnieniu tej ostatniej uchwały wprost wskazano, że o ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów.

W tym świetle powód nie mógł, dla wykazania spornego zakresu wierzytelności, poprzestać jedynie na przedłożeniu owego wyciągu ze swych ksiąg rachunkowych.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sad Rejonowy winien wziąć pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności i rozważyć przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez strony, w szczególności powoda.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na podstawie art. 386 § 4 kpc, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 2 kpc.